

Magdalena Węgrzynowicz-Plichta

## „Niebo w ramionach” czyli kilka refleksji o poezji z okazji rozstrzygnięcia III Konkursu Recytatorskiego Twórczości Jerzego Tawłowicza w Rabie Wyżnej

Poezja ożywa na chwilę i tak naprawdę wtedy żyje, gdy ją się na głos recytuje, a nie czyta w milczeniu wzrokiem. Dopiero wtedy całe przeżycie estetycznej natury dociera w całej okazałości: wybrzmiewa fraza, rytm i melodia, dochodzi do głosu ekspresja, intonacja i prozodia, które nawet wierszach wolnych opartych w dużej mierze na języku kolokwialnym muszą zaistnieć – wszak nie jesteśmy robotami, a nasza mowa nie jest akustycznie monotonna.

Poeta natomiast, zgodnie z wyobrażeniem Horacego (*non omnis moriar*) żyje w pamięci zbiorowej, czyli w kulturze narodowej, gdy jego poezję emocjonalnie i intelektualnie przeżywają kolejne pokolenia. Nie wystarczy stać w opasłych tomach na półkach bibliotecznych lub księgarskich ani tym bardziej „wisieć” na licznych portalach literackich – nie ilość egzemplarzy, tzw. nakład, ani ilość odsłon w Internecie świadczy o popularności danego autora, tylko ilość aktywnych czytelników, którzy w miarę możliwości systematycznie z przyjemnością obcuja z jego utworami.

Ta intymna więź, która powstaje między poetami, dla których liryczne wyznania stają się manifestacją ludzkiej egzystencji, a czytelnikami, którzy odnajdują część siebie w twórczości danego poety, są fenomenem kulturowym. Wszak jest to komunikowanie się tylko na poziomie intelektualnym, często nawet bez podstawowej wiedzy o biografii autora. Jednak współczesne dzieło literackie nie wymaga didaskaliów – do jego zrozumienia często wystarczy sama znajomość języka i realiów życia codziennego.

Trzeba tylko przysłowiowo po poezję wyciągać rękę: czytać rzeczy najnowsze, czyli poznawać i przypominać sobie żyjących a zapomnianych i nieżyjących poetów; trzeba ponownie „odkryć” starą prawdę, że wiersze w swojej istocie, w przeciwieństwie do wielu gatunków sztuki filmowej (np. tylko dla dorosłych), nie mają cenzury, choć wiadomo jak bardzo różni się choćby zasobem słów język dwunastolatka od jego dziadków; trzeba tylko niezależnie od programu obowiązującego w systemie edukacji propagować poetów z regionu – przecież to są właśnie najwierniejsi przedstawiciele „małych Ojczyzn”.

Dlatego tak bardzo cenne są wszelkie inicjatywy rozmówienia w poezji młodzieży, do których niewątpliwie należą konkursy recytatorskie. Wśród ich ważne miejsce na mapie podhalańskiego regionu zajmuje Konkurs Recytatorski Twórczości Jerzego Tawłowicza, którego Organizatorem jest Gminna Biblioteka Publiczna w Rabie Wy-

żnej, który skierowany jest do uczniów klas V-VI szkół podstawowych oraz uczniów szkół gimnazjalnych, głównie z powiatu nowotarskiego i tatrzańskiego. Rangę i znaczenie Konkursu podnosi także tegoroczny Patronat Honorowy Małopolskiego Kuratora Oświaty. W piśmie z dnia 12 kwietnia 2017 roku, informującym, że po raz kolejny Małopolski Kurator Oświaty Pani Barbara Nowak objęła Patronatem Honorowym tegoroczną trzecią edycję Konkursu Recytatorskiego Twórczości Jerzego Tawłowicza, czytamy, że *poezja Jerzego Tawłowicza wspominana jest z dużym sentymentem przez mieszkańców Podhala. Stanowi dla wielu integralną oraz niezwykle cenną część kulturowego dziedzictwa tego Regionu.*

Kim jest zatem główny bohater Konkursu Recytatorskiego? Jerzego Tawłowicza (1952-2012) można pamiętać na wiele sposobów, w zależności od okoliczności, w których spotkać można było Poetę lub zapoznać się z jego wieloraką twórczością, bo też Pan Jerzy uzdolniony był wszechstronnie. Dla jednych to śpiewający bard – o wyjątkowej barwie głosu – własne utwory i oryginalne tłumaczenia, np. tekstów Jaromira Nochawicy, komponujący i akompaniujący sobie na gitarze lub flecie; liryczny i satyryczny poeta, skromnie (bez patosu) recytujący swoją poezję w nieudawanym zadumie, a przy tym doskonale nawijający kontakt ze słuchaczami; fotografik wrażliwy na piękno przyrody, a nade wszystko przewodnik górski, który szczególnie pochał Tatry i tę miłość do gór przelewał „na płótno i papier”. Za życia Poety ukazały się cztery tomy poetyckie: *Anielskie pieśni w trawie* (1995), *Oswajanie żywiołów* (1998), *Szlifywanie garbu* (2003), *Serce z widokiem na Giewont* (2011). W 2013 r., już pośmiertnie, Wydawnictwo SIGNO, dzięki mecenatowi Żony Poety Anny Tawłowicz, wydało tom poezji, który Poeta jeszcze zdążył przygotować, pod bardzo znaczącym tytułem *Klucze w niepamięci*. Choć urodził się w Gdańsku, od dziecka związany był z Zakopanem. W 1977 r. uzyskał status zawodowego przewodnika tatrzańskiego (posiadał międzynarodowe uprawnienia przewodnika górskiego UIMLA).

Zadebiutował w 1989 roku w kwartalniku *Podtatrze*. Swoje wiersze i fraszki publikował też w *Tygodniku Podhalańskim*, *Halach i Dziedzicach*, *Dzienniku Polskim*, *Naszyc Stronach*, *Echu Janowa*, *Mateczniku* oraz w paru książkowych wydawnictwach zbiorowych. W 1993 r. był członkiem grupy założycielskiej reaktywującej, zawieszony w okresie stanu wojennego, zakopiań-

ski Klub Literacki; w latach 1995–2005 był Członkiem Zarządu (Sekretarzem).

Od 2002 roku był stałym współpracownikiem podhalańskiej redakcji *Dziennika Polskiego*, w którym publikował felietony i artykuły. Nadspodziewanym efektem tej współpracy z *Dziennikiem Polskim* jest wydany pośmiertnie w 2014 roku w postaci książki cykl 140 artykułów z lat 2006-2009 pt.: *Przewodnicy tatrzańscy*, przygotowany specjalnie z okazji jubileuszu 140-lecia przewodnictwa tatrzańskiego przez Wydawnictwo Polihymnia z Lublina. W stopce czytamy, że także wiersze i liczne fotografie są autorstwa Jerzego Tawłowicza. Nieoceniony wkład pracy w opracowanie artykułów i przygotowanie książkowej edycji wniosła Żona Poety – Anna Tawłowicz.

Był członkiem kilku zakopiańskich amatorskich zespołów teatralnych (m.in. Teatru Przy Stoliku i Sceny ANTRAKT) i autorem scenariuszy licznych teatryków poetyckich. Także jako autor i aktor zaangażowany był w działalność i twórczość grupy teatralnej Scena A2 w Zakopanem, która obecnie nosi jego imię. Nagradzany i wyróżniany w licznych konkursach literackich m. in. w Ludźmierzu, Janowie, Piwnicznej, Legnicy, juror wielu konkursów poetyckich m. in. Ogólnopolskiego Konkursu Poezji Religijnej im. ks. prof. J. Tischnera.

Zajmował się fotografią artystyczną, tworzył rysunki, grafiki i akwarele, uczestniczył w zbiorowych i indywidualnych wystawach artystycznych; był uczestnikiem i organizatorem cyklicznych wystaw plastycznych *Dialog sentymentalny* w Zakopanem oraz ogólnopolskich plenerów plastycznych w Pstrągowej. Należał do Związku Literatów Polskich. Uhonorowany tytułem *Zasłużony dla kultury podhalańskiej* (2002). Jako przewodnik tatrzański i członek Europejskiego Stowarzyszenia Przewodników Górskich LIDER (UIMLA) z jednej strony, a działacz społeczny i kulturalny z drugiej, związany m.in. z PTTK, Kołem Przewodników Tatrzańskich, Speleoklubem Tatrzańskim, Związkiem Podhalańskim; był także sędzią narciarskim Polskiego Związku Narciarskiego.

Wszystkich zainteresowanych odsyłam do strony autorskiej Poety: [www.jerzy.tawlowicz.republika.pl](http://www.jerzy.tawlowicz.republika.pl), która na pewno dostarczy wielu artystycznych wrażeń. Można na niej przeczytać, że Poeta praktycznie nie rozstawał się z aparatem fotograficznym, szkicownikiem i notesem: *Staram się zatrzymać i choć na trochę utrwalić ulotne chwile zachwyty i zadumy w górach, niepowtarzalne, zmienne nastroje, piękno górskiego krajobrazu. Staram się jak*